Zestaw ćwiczeń nr 12 do czytania ze zrozumieniem tekstu *Błędny rycerz*

Ćwiczenie 1. Układanie wyrazów z rozsypanek sylabowych.

a) hu – cerz		humor
ry – ta		rycerz
us – mor		usta
b) żar – żo – czki		żartował
sio – to – wą		siostrzyczki
ró – strzy – wał		różową

Ćwiczenie 2. Uważne czytanie opowiadania.

Błędny rycerz

Podróż w odświeżonym powietrzu nie była wcale uciążliwa, a obfitość zwierzyny i wody usuwała obawę głodu i pragnienia. W ogóle szło im łatwiej, niż się spodziewali, toteż Stasia nie opuszczał dobry humor i jadąc obok dziewczynki gwarzył z nią wesoło, a chwilami i żartował:

— Wiesz co, Nel — mówił, gdy na chwilę zatrzymali konie pod wielkim drzewem chlebowym, z którego Kali z Meą obcinali podobne do ogromnych melonów owoce — czasem mi się zdaje, że ja jestem błędny rycerz.

— A co to jest błędny rycerz? — zapytała Nel zwracając ku niemu swą śliczną główkę.

— Dawno, dawno temu, w średnich wiekach, byli tacy rycerze, którzy jeździli po świecie i szukali przygód. Walczyli z olbrzymami i smokami i wiesz? Każdy miał swoją damę, którą opiekował się i której bronił.

— To ja jestem taka dama?

Staś zastanowił się przez chwilę, po czym odrzekł:

— Nie — tyś na to za mała. Tamte wszystkie były dorosłe.

I ani przez głowę mu nie przeszło, że może żaden błędny rycerz nie uczynił tyle dla swojej damy, ile on dla tej małej siostrzyczki — po prostu wydawało mu się, że to, co czynił, rozumiało się samo przez się.

Lecz Nel uczuła się pokrzywdzona jego słowami, więc wysunąwszy z nadąsaną minką usta rzekła:

— A mówiłeś raz w pustyni, że postąpiłam jak osoba trzynastoletnia? Aha!

— No to raz. Ale masz lat osiem.

— To za dziesięć będę miała osiemnaście!

— Wielka rzecz! A ja dwudziesty czwarty! W takim wieku człowiek nie myśli już o żadnych damach, bo ma co innego do roboty. Rozumie się!

— A co będziesz robił?

— Będę inżynierem albo marynarzem, albo jeśli w Polsce będzie wojna, to pojadę się bić jak mój ojciec.

Ona zaś spytała niespokojnie:

— Ale wrócisz do Port-Saidu?

— Pierwej musimy tam powrócić oboje.

— Do tatusia! — odpowiedziała dziewczynka.

I oczy jej zamgliły się smutkiem i tęsknotą. Na szczęście nadleciało w tej chwili stadko prześlicznych papug, szarych, z różowymi głowami i z różową podszewką pod spodem skrzydeł. Dzieci zapomniały natychmiast o poprzedniej rozmowie i poczęły śledzić oczyma ich lot.

Ćwiczenie 3. Czytanie ze zrozumieniem (wyrazy alternatywne).

Błędny rycerz

Podróż w odświeżonym powietrzu nie była wcale uciążliwa, a obfitość zwierzyny i wody usuwała obawę głodu i pragnienia. W ogóle szło im łatwiej, niż się spodziewali, toteż Stasia nie opuszczał dobry humor/kolega i jadąc obok dziewczynki gwarzył z nią wesoło, a chwilami i żartował/mówił:

— Wiesz co, Nel — mówił, gdy na chwilę zatrzymali konie pod wielkim drzewem chlebowym, z którego Kali z Meą obcinali podobne do ogromnych melonów owoce — czasem mi się zdaje, że ja jestem błędny żołnierz/rycerz.

— A co to jest błędny rycerz? — zapytała Nel zwracając ku niemu swą śliczną główkę.

— Dawno, dawno temu, w średnich wiekach, byli tacy rycerze, którzy jeździli po świecie i szukali przygód. Walczyli z olbrzymami i smokami i wiesz? Każdy miał swoją damę, którą opiekował się i której bronił.
— To ja jestem taka dama?
Staś zastanowił się przez chwilę, po czym odrzekł:
— Nie — tyś na to za mała. Tamte wszystkie były dorosłe.
I ani przez głowę mu nie przeszło, że może żaden błędny rycerz nie uczynił tyle dla swojej damy, ile on dla tej małej kuzynki/siostrzyczki — po prostu wydawało mu się, że to, co czynił, rozumiało się samo przez się.
Lecz Nel uczuła się pokrzywdzona jego słowami, więc wysunąwszy z nadąsaną minką usta/buzię rzekła:
— A mówiłeś raz w pustyni, że postąpiłam jak osoba trzynastoletnia? Aha!
— No to raz. Ale masz lat osiem.
— To za dziesięć będę miała osiemnaście!
— Wielka rzecz! A ja dwudziesty czwarty! W takim wieku człowiek nie myśli już o żadnych damach, bo ma co innego do roboty. Rozumie się!
— A co będziesz robił?
— Będę inżynierem albo marynarzem, albo jeśli w Polsce będzie wojna, to pojadę się bić jak mój ojciec.
Ona zaś spytała niespokojnie:
— Ale wrócisz do Port-Saidu?
— Pierwej musimy tam powrócić oboje.
— Do tatusia! — odpowiedziała dziewczynka.
I oczy jej zamgliły się smutkiem i tęsknotą. Na szczęście nadleciało w tej chwili stadko prześlicznych papug, szarych, z różowymi głowami i z różową/czerwoną podszewką pod spodem skrzydeł. Dzieci zapomniały natychmiast o poprzedniej rozmowie i poczęły śledzić oczyma ich lot.

Ćwiczenie 4. Uzupełnianie tekstu z lukami.

Błędny rycerz

Podróż w odświeżonym powietrzu nie była wcale uciążliwa, a obfitość zwierzyny i wody usuwała obawę głodu i pragnienia. W ogóle szło im łatwiej, niż się spodziewali, toteż Stasia nie opuszczał dobry ..... i jadąc obok dziewczynki gwarzył z nią wesoło, a chwilami i ..... :

— Wiesz co, Nel — mówił, gdy na chwilę zatrzymali konie pod wielkim drzewem chlebowym, z którego Kali z Meą obcinali podobne do ogromnych melonów owoce — czasem mi się zdaje, że ja jestem błędny ..... .

— A co to jest błędny rycerz? — zapytała Nel zwracając ku niemu swą śliczną główkę.

— Dawno, dawno temu, w średnich wiekach, byli tacy rycerze, którzy jeździli po świecie i szukali przygód. Walczyli z olbrzymami i smokami i wiesz? Każdy miał swoją damę, którą opiekował się i której bronił.

— To ja jestem taka dama?

Staś zastanowił się przez chwilę, po czym odrzekł:

— Nie — tyś na to za mała. Tamte wszystkie były dorosłe.

I ani przez głowę mu nie przeszło, że może żaden błędny rycerz nie uczynił tyle dla swojej damy, ile on dla tej małej ..... — po prostu wydawało mu się, że to, co czynił, rozumiało się samo przez się.

Lecz Nel uczuła się pokrzywdzona jego słowami, więc wysunąwszy z nadąsaną minką ..... rzekła:

— A mówiłeś raz w pustyni, że postąpiłam jak osoba trzynastoletnia? Aha!

— No to raz. Ale masz lat osiem.

— To za dziesięć będę miała osiemnaście!

— Wielka rzecz! A ja dwudziesty czwarty! W takim wieku człowiek nie myśli już o żadnych damach, bo ma co innego do roboty. Rozumie się!

— A co będziesz robił?

— Będę inżynierem albo marynarzem, albo jeśli w Polsce będzie wojna, to pojadę się bić jak mój ojciec.

Ona zaś spytała niespokojnie:

— Ale wrócisz do Port-Saidu?

— Pierwej musimy tam powrócić oboje.

— Do tatusia! — odpowiedziała dziewczynka.

I oczy jej zamgliły się smutkiem i tęsknotą. Na szczęście nadleciało w tej chwili stadko prześlicznych papug, szarych, z różowymi głowami i z ..... podszewką pod spodem skrzydeł. Dzieci zapomniały natychmiast o poprzedniej rozmowie i poczęły śledzić oczyma ich lot.

Ćwiczenie 5. Omówienie opowiadania i formułowanie wniosków.

1) Co odsuwało od dzieci obawę głodu i pragnienia?
2) Kto podróżował wraz ze Stasiem i Nel?
3) Jakie zadania miał do wykonania błędny rycerz?
4) Dlaczego, według Stasia, Nel nie mogła być damą błędnego rycerza?
5) Ile lat ma Nel?
6) Co będzie robił Staś, gdy dorośnie?

Ćwiczenie 6. Ortograficzno-gramatyczne.

1) Wypisz z tekstu po jednym przykładzie:

a. rzeczownika -.....
b. przymiotnika - .....
c. czasownika - .....
d. zaimka -.....
e. liczebnika - .....

2) W podanych zdaniach podkreśl liczebniki i nazwij je.

a. Ale masz lat osiem. - .....
b. A ja dwudziesty czwarty! - .....

3) Uzupełnij.

a. naty____miast (ch/h)
b. odświe____onym (rz/ż)
c. ucią____liwa (rz/ż)
d.tat ___sia (ó/u)
e. zwie___yny (rz/ż)